Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XV. **Kraków, dnia 12 listopada 1932** **Nr. 32**

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 zł
„ półroczny	8 zł
„ roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 **groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	60 **groszy**
Wiersz milim. 1 szp w tekście	60 **groszy**

Cała strona okładki **Zł 200** Pół strony okładki **Zł 100** Ćwierć strony **Zł 50** Ósma strony **Zł 25**

Cała strona w tekście **Zł 450,** Pół strony **Zł 230** Ćwierć strony **Zł 120** Jedna ósma strony **Zł 60**

Zjazd przedstawicieli kupiectwa w Warszawie

W dniach 30 i 31 października b. r. odbył się w siedzibie Centrali Związku Kupców w Warszawie zjazd prezesów, kierowników i radców prawnych organizacyj kupieckich w większych ośrodkach handlowych. Porządek obrad obejmował obok szeregu kwestyj organizacyjnych, następujące zagadnienia prawne: 1) scalenie i ryczałt w podatku obrotowym, 2) postępowanie egzekucyjno-skarbowe, 3) postępowanie egzekucyjno-sądowe, przyszłej ordynacji egzekucyjnej, 4) kodeks karny, 5) nowelizacja ustawy o zapobieganiu upadłości w związku z unifikacją prawa upadłościowego, 6) kodyfikacja prawa gospodarczego, 7) nowe zarządzenia prawodawcze w dziedzinie kredytu rolnego, 8) postulaty kupiectwa de lege ferenda, 9) rozbudowa sądownictwa polubownego, 10) pomoc buchalteryjna, 11) sprawa godzin handlu. Na Zjazd przybyło około 70 przedstawicieli najpoważniejszych organizacji kupieckich w całym kraju. **Obrady zagaił prezes Rady b. sen. Rafał Szereszowski.**

REZOLUCJE ZJAZDU

Rezolucje organizacyjne

Zjazd Prezesów, Kierowników i Radców Prawnych oddziałów prowincjonalnych, odbyty w dn. 30 i 31/X 1932 r. stwierdza konieczność dalszej rozbudowy organizacji kupiectwa żydowskiego na terenie całej Polski.

a) W szczególności uważa Zjazd za konieczne scentralizowanie działalności i obrony interesów kupiectwa w ramach Naczelnej Rady Kupiectwa Żydowskiego.

b) Zjazd poleca Centrali przygotowanie statutów i regulaminu Rady Naczelnej i zwołanie do tego celu Walnego Zjazdu, a to w terminie do 3-ch miesięcy.

c) Zjazd porucza Centrali opracowanie statystyczne gospodarczego upadku kupiectwa żydowskiego, przyczyn i skutków tego upadku, a to za czas ostatniego dziesięciolecia tj. od r. 1922 do 1932 r. włącznie.

d) Zjazd stwierdza, że dla należytego wykonania zadań organizacji w dobie dzisiejszych niezwykłych trudności gospodarczych staje się rzeczą szczególnie konieczną skonsolidowanie jednolitego frontu kupiectwa żydowskiego, wzmocnienie spoistości organizacyjnej i zacieśnienie węzłów współpracy wzajemnej wszystkich organizacyj prowincjonalnych pod egidą Centrali Związku Kupców.

e) Zjazd uznaje za niezbędne jaknajczęstsze odbywanie Zjazdów regjonalnych i okręgowych i wzywa Organizacje okręgowe kupiectwa, aby w porozumieniu z Centralą Związku Kupców zjazdy te zwoływały.

Godziny handlu

W rezolucjach tych Zjazd domaga się m. in. od Rządu kategorycznej decyzji w sprawie uregulowania godzin handlu pod kątem widzenia sprawiedliwości społecznej i równomiernego traktowania przez Państwo wszystkich obywateli.

Dekrety rolnicze

Zjazd wyraża opinję, iż dekrety w dziedzinie pomocy dla rolnictwa nie mogą w niczem uszczuplić stan posiadania handlu przez zamrożenie bieżących kredytów handlowych, udzielonych producentom rolnym.

Zjazd uważa za niezbędne, by przy przymusowej segregacji wierzytelności rolnych brana była pod uwagę opinja Izb Przemysłowo-Handlowych.

Zaległości podatkowe

Zjazd wzywa Zarząd Centrali Związku Kupców do poczynienia jaknajenergiczniejszych kroków, celem uregulowania sprawy zaległości podatkowych, stanowiących jeden z poważnych hamulców normalnego rozwoju życia gospodarczego.

Kodeks karny

Zjazd wypowiada się za nowelizacją części czterdziestej w Kodeksie Karnym, wychodząc z założenia, że za część K. K. nie odpowiada potrzebom życia gospodarczego, a w szczególności do czasu znowelizowania K.K. należałoby w prawodawstwie handlowem określić kto jest obowiązanym do prowadzenia książek handlowych w celu wyjaśnienia ostatecznej treści art. 280 K. K. (przepis blankietowy).

Zjazd stwierdza, że do Kodeksu Karnego winny być wprowadzone zmiany następujące:

a) Art. 264 § 1 dyspozycja tego art. winna być uzupełniona przez wymóg podstępnego działania ze strony sprawcy (dolus).

b) Art. 275 winien ulec skreśleniu.

c) Art. 277 winien być uzupełniony i ograniczony do wypadku istniejącej niewypłacalności sprawcy.

d) Art. 282 słowo „zagrożone zajęciem" winny być zamienione na „zapowiedziane" przez organ egzekucyjny.

e) Art. 283 winny być skreślone słowa „lub do obniżenia ceny sprzedaży".

Księgi handlowe

Zjazd wzywa Zarząd Centrali Związku Kupców do wystąpienia do właściwych czynników z żądaniem zawieszenia mocy obowiązującej art. 280 K. K. do czasu sprecyzowania pojęcia handlującego i obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych przez Ustawę

(Ciąg dalszy na str. 11-tej)

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XV. Kraków, dnia 12 listopada 1932 Nr. 32

Treść numeru:

Dlaczego „ulgi“ w spłacie zaległości w podatku przem. nikomu nie ulżyły

Wiele to trudu kosztowało, aż zdołano przekonać miarodajne czynniki, że niesposób utrzymać stan dotychczasowy, tj. dalsze narastanie **miljardowych** sum zaległości podatkowych. Fikcja tychże zaległości, beznadziejnych, bo nigdy nie mogących być ściągniętemi, wreszcie otworzyła oczy naszym władzom fiskalnym, które uznały, że dalej tego stanu tolerować nie można, że wreszcie trzeba poczynić jakieś kroki celowe, któreby doprowadziły 1) do zlikwidowania, odpisania nieściągalnych zaległości, 2) wpływu kwot ściągalnych i 3) do obmyślenia sposobów, dzięki którym w przyszłości takie fikcyjne kwoty już się nie nagromadzą.

Niestety jednak zarządzenia wydane w tym względzie mogły — przy największym optymiźmie — załatwić tylko pierwsze dwa punkty wytyczonego programu. Punkt trzeci — który odrębnie omówimy — nie został w zupełności uwzględniony, a raczej nadal istnieją wszystkie objektywne warunki, aby ta bolączka na długie lata nas trawiła.

Wydano mianowicie zarządzenia o t. zw. „ulgach w spłacie zaległości w podatku przemysłowym“, ogłoszono zarówno przepisy zasadnicze, jakoteż cały szereg dodatkowych, wyjaśniających okólników, zwoływano konferencje urzędników skarbowych, aby ustnie im wyjaśnić niezrozumiałe i często sprzeczne ze sobą postanowienia tych przepisów, iście amerykańskim systemem urządzano zgromadzenia publiczne, na których delegaci Władz skarbowych **nawoływali podatników do płacenia podatków zaległych**, tłumacząc ko-

rzyści, jakie dają w tym wypadku zarządzenia Ministerstwa Skarbu. Jakkolwiek i nasze czasopismo gorliwie propagowało myśl tę, wzywając podatników do spełniania swych obowiązków wobec Skarbu Państwa, to jednak wskazywaliśmy już podówczas na nierealność poszczególnych przepisów, na **niewykonalność** ich w szeregu — i to masowych — wypadków. Izby Przemysłowo - Handlowe kierowały do Ministerstwa memorjały, łtumaczyły **niecelowość i małą skuteczność** sztucznie skonstruowanych przepisów, **jednak nic to nie pomogło.** Efekt skarbowy okazuje się obecnie takim, jakim być musiał, to znaczy równy 5 proc. Gdyby natomiast **Władza szczegółowo i w ścisłem porozumieniu ze sferami gospodarczemi** opracowała gruntownie plan „sanacji zaległości“, natenczas niechybnie zbędnemi byłyby wszelkie zgromadzenia i nawoływania do płacenia, kierowane do ludzi, albo nie **będących wogóle w stanie płacić,** albo **wśród nader ciężkich warunków,** podyktowanych okólnikiem o ulgach.

Prócz tego do nikłych wpływów przyczynił się fakt, że organa wykonawcze, a więc urzędy skarbowe i ich referenci **niesłychanie rygorystycznie trzymali się przepisów okólnika,** w razie wątpliwości woleli go interpretować **fiskalnie,** nie bacząc na **cel i tendencję** tych zarządzeń, t. zn. nie mając na oku intencji Ministerstwa, aby **jak najbardziej ułatwić i umożliwić** płatnikom wpłatę zaległości wzgl. choćby ich części. Gdy płatnik nie był w stanie przekroczyć muru przeszkód, oddzielających go od możliwości częściowego uiszczenia długu skarbowego, **nie płacił nic.**

Jednym z najdotkliwszych zarządzeń było, że z ulgi korzystać może tylko ten podatnik, który **całą należność za rok 1931 wpłaci przed końcem maja br.** Jeżeli więc ktoś miał zaległości z lat ubiegłych np. 200 zł. a wymiar za 1931 wynosił 1.200 zł., to przedewszystkiem musiał uiścić do końca maja 1.200 zł., aby potem skorzystać ze zniżki, nieznacznej, w stosunku do jego wysiłku uprzedniego. Spowodowało to utrudnienie i **pogorszenie stanu dotychczasowego,** gdyż dawniej uzyskiwano ulgę we formie **rozkładania na raty zaległości** (zarówno dawnych, jakoteż ostatnich), podczas gdy po ukazaniu się omawianego okólnika zasadniczo wymiaru za 1931 r. nie rozkładano na raty, a chyba we **wyjątkowych wypadkach,** na skutek uciążliwych, indywidualnych interwencyj. Gdy zaś udało się uzyskać ulgę w rozłożeniu na raty r. 1931, to Urzędy sakrbowe **odmawiały udzielania bonifikat,** zasłaniając się tem, że cały podatek za r. 1931 nie został w terminie tj. do końca maja wpłacony.

Wymiary zaś za r. 1931 były znacznie wyższe niż w latach ubiegłych. Może globalna ich suma była niższa t. zn. może ogólna suma wymiarów podatku obrotowego była mniejsza niż za lata ubiegłe, jednak na **poszczególne** jednostki wypadła ona **znacznie wyżej.** Powodem tego było, że Władza skarbowa dążyła wszelkiemi siłami do jak największego zbliżenia wyników do wymiarów z ubiegłych lat, mimo, że cały szereg przedsiębiorstw **odpadł** podatkowo z powodu likwidacji wzgl. z powodu znacznego ograniczenia swych obrotów, dalej z powodu możności obrony przed niewłaściwymi wymiarami dzięki założeniu prawidłowych **ksiąg handlowych.** Dalszym wreszcie powodem nadmierności wymiarów było, że — odmiennie aniżeli w latach ubiegłych — w r. 1932 **nie ukazał się** okólnik Ministerstwa Skarbu, zezwalający na stosowanie **ulgowej 1-proc.** stawki podatkowej wobec przedsiębiorstw hurtowych, nie prowadzących prawidłowej księgowości. Był to ostatni **cios** dla setek **średnich przedsiębiorstw,** które w tym roku najkrytyczniejszym z pośród dotychczasowych, i to w roku ogólnych „ulg“ podatkowych, nie mogły korzystać z tego dobrodziejstwa, z jakiego **przez szereg lat przedtem korzystały.** Jakżeż więc mógł taki kupiec, mający o blisko 100 proc. wyższy wymiar niż w roku ubiegłym, **bezzwłocznie** całą należność wpłacić, aby po tej wpłacie jeszcze dalsze kwoty uiścić na zaległości.

Zarówno więc przepisy o ulgach w spłacie, jakoteż ich wykonanie były zasadniczo **błędne,** nie mogły i nie doprowadziły też do celu. Efekt?: Decydujące czynniki, a w ślad za nimi również organa wykonawcze — nie wchodząc w przyczyny niespełniania zaleceń Władz skarbowych w kierunku wyrównania zaległości podatkowych — **„rozgniewały się“** na „opornych płatników“ i **postanowiły ich za to ukarać.** Wydano więc **niesłychanie rygorystyczne przepisy egzekucyjne,** spędzające sen z oczu **najuboższych** podatników, podczas gdy faktycznie „oporni“ (których jest niestosunkowo nikła ilość) potrafią się przed nimi skutecznie obronić.

Toteż — jak się zresztą spodziewać należało — efekt całej kampanji skarbowej równy jest prawie **zeru. Nadal wzgl. jeszcze bardziej gospodarstwo społeczne ugina się pod ciężarem zaległych sum podatkowych.** Ostrze egzekucji, kierowane bezlitośnie ręką nieświadomych skutków jego działania, wrzyna się

w ciało tych najbiedniejszych, którzy nie byli w stanie korzystać z bonifikat, a więc „zarobić“ na niezawinionej zwłoce. Tylko ci bowiem zrobili na tem dobry interes, tylko ci korzystali z 50-procentowych opustów, którzy byli na tyle finansowo silni, iż mogli dla zawarcia „ugody“ ze Skarbem Państwa wpłacić poważne kwoty. Wszyscy inni zaś, a więc szeroki ogół miserae plebis podatników nic zgoła nie skorzystał i znajduje się teraz w jeszcze gorszem położeniu, bo uważany jest za „opornego restanta“, wobec którego stosuje się z całą bezwzględnością wszelkie rygory przepisów egzekucyjnych.

Że one również odpowiedniego do zniszczenia, jakie spowodują, rezultatu skarbowego nie sprowadzą, o to również nikt się nie troszczy. Znane są rozmówki, jakie się słyszy w Urzędach skarbowych. — Kiedy podatnik prosi o dalej idące ulgi w spłacie, wskazując na to, że egzekucyjna sprzedaż zajętych ruchomości spowoduje kompletną ruinę płatnika, a Skarbowi stosunkowo nieznaczną kwotę przysporzy, otrzymuje odpowiedź: „a cóż mnie to obchodzi, ja muszę się trzymać przepisów, mam nad sobą kontrolę i muszę wykazać, że przeprowadziłem egzekucję, a że Pan przy tem zostanie zrujnowany, to nie jest moją rzeczą“.

To wszystko tyczy się przeszłości. A jak sprawa ta przedstawia się na przyszłość? Zły to jest lekarz, który z jednej strony leczy chorobę domowymi środkami, a z drugiej dopuszcza do jej dalszego tworzenia się i rozwoju. To ma właśnie miejsce w naszym wypadku. Nie wniknięto wzgl. nie chciano wniknąć w przyczynę narostu tak olbrzymiej kwoty zaległości podatkowej, lecz, idąc po linji najłatwiejszego oporu, wychodziło się z założenia, że to... podatnicy są winni, bo oni nie chcieli płacić. Gdzie byli podówczas egzekutorzy, czy byli bezrobotni, czyż mało znamy kwiatków z ich działalności w ubiegłych latach, czyż śruba podatkowa wtenczas spoczywała? Wszak wysiłek egzekucyjny był wcale niemniejszy niż obecnie, a jeżeli mimo to nie zdołano wszystkich należności ściągnąć, to błąd musi tkwić gdzieindziej, nie po stronie podatników.

Czy przypadkiem zaległości te nie są wynikiem niesłychanych, nierealnych, niezgodnych z rzeczywistością wymiarów podatkowych. Czy istotnie musiało tak być, że Urzędy skarbowe wysilały się nad ustalaniem fikcyjnych wymiarów po to, aby uzyskać pochwałę swych Władz przełożonych, a może nawet premję za swój wysiłek, o czem tak sensacyjne rewelacje ogłosił prorządowy „Ilustr. Kurjer Codzienny“. Czy więc dobrze zasłużyły się Państwu i społeczeństwu te czynniki, które — może w dobrej wierze — ale bezkrytycznie olbrzymie podatki ustalały, aby wreszcie przekonać się o ich nieściągalności, przez co balastem podatkowych zaległości utrudnia się prawi-

dłowe kalkulacje budżetowe. Czyż nie lepiej byłoby, gdyby podatki nakładane były sprawiedliwie, w zastosowaniu do faktycznych obrotów, dzięki czemu z całą pewnością każdy płaciłby, bo byłby w stanie płacić — należną sumę.

Czyż więc nie zachodzi nagląca konieczność poddania gruntownej rewizji dotychczasowej polityki fiskalno-wymiarowej. Czy doświadczenie dotychczasowe nie pouczyło miarodajnych czynników, że dalej tak gospodarzyć nie można i nie wolno. Czy orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego, uchylającego szereg wymiarów z powodu „oczywistej dowolności“, niczego nie nauczyło, nie wyjaśniło przyczyn nadmiernych zaległości podatkowych?

Uważamy więc, że postulaty przedstawicieli sfer gospodarczych, domagających się rozszerzenia wzgl. ponownego wydania przepisów o ulgach w spłacie zaległości podatkowych nadal będą bezskuteczne, w razie ich zrealizowania przez Rząd i to tak długo, jak długo nie zaradzi się in capite et in membris, jak długo nie usunie się zła, powodującego obecne stosunki, jak długo nie znowelizuje się ustawodawstwa podatkowego w tej jego części, która tyczy się sposobu wymiaru, podstaw oszacowania i jak długo nie wprowadzi się — przewidzianych konstytucją — Sądów administracyjnych, któreby niezawiśle i objektywnie rozpatrywały odwołania od niesłusznych, nieuzasadnionych wymiarów.

Z powyższych względów wydaje nam się fragmentaryczną, nie załatwiającą gruntownie tej bolączki ostatnio przez Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie powzięta uchwała: „Zważywszy, że wielkie i wciąż wzrastające zaległości podatkowe, z których znaczna część jest nieściągalna, uniemożliwiają dużej ilości podatników uzdrowienie przedsiębiorstw i uiszczanie bieżących należności oraz, że dotychczasowe próby ich zlikwidowania nie dały zadawalniających rezultatów, Plenarne Zebranie zwraca się do Prezydjum Izby o przystąpienie do opracowania i przedstawienia właściwym władzom szczegółowego projektu spłaty zaległości podatkowych“.

Scalenie podatku przemysłowego od obrotu artykułami monopolowemi oraz cukrem

W związku z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 28. V. 1932 .r, wydanem w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od obrotu artykułami, objętemi monopolem tytoniowym, wyrobami Państwowego Monopolu Spirytusowego, solą kuchenną (jadalną), bydlęcą i przemysłową oraz losami Loterji Państwowej, oraz w związku z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 22. VI. 1932 r., wydanem w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od cementu, Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. D. V. 42407/4/32, z dn. 5. X. 1932 zarządziło, co następuje:

Przedsiębiorstwa handlowe sprzedaży artykułów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu w myśl rozporządzeń z dn. 28. V. i 22. VI. br., a nieobjęte rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 4. II. 1932 r. w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw, opłacają:

1) podatek przemysłowy od obrotu na zasadach ogólnych od wszystkich obrotów, osiągniętych w okresie od 1 stycznia 1932 r. do 30 czerwca 1932 r. włącznie, a więc zarówno od artykułów podlegających, jak i nie podlegających scalonemu podatkowi;

2) poczynając od 1 lipca 1932 r. — podatek przemysłowy od obrotu na zasadach ogólnych:

a) od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży artykułów, nie podlegających scalonemu podatkowi,

b) od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży posiadanych w dn. 1. VII. 1932 r. zapasów artykułów, podlegających scalonemu podatkowi.

Te wyjaśnienia mają również zastosowanie przy obliczaniu zaliczek na podatek przemysłowy (art. 56 ustawy z dn. 15. VII. 1925 r. Dz. Ust. R. P. Nr. 17 (1932, poz. 110). Zaliczki za I i II kwartał 1932 r., względnie za miesiące: styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj i czerwiec 1932 r., będą obliczone w pełnej wysokości od wszystkich obrotów, a więc zarówno od artykułów podlegających, jak i nie podlegających scalonemu podatkowi.

Poczynając od 1. VII. 1932 r. ustaje natomiast obowiązek opłacania zaliczek od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży artykułów, podlegających scalonemu podatkowi. W związku z tem, o ile chodzi o zaliczki za III i IV kwartał 1932 r., obliczone na podstawie obrotów z 1931 r., będą z urzędu sprostowane, przyjmując za podstawę obliczenia jedynie obrót, osiągnięty w 1931 r. ze sprzedaży artykułów, nie podlegających scalonemu podatkowi, oraz stawki podatkowe, obowiązujące w 1932 r. O sprostowaniu obliczenia będą zawiadomieni płatnicy przed terminem płatności zaliczki za III kwartał 1932 r. (przed dniem 15. XI. 1932 r.).

Obrót ze sprzedaży zapasów oraz przypadający z tego tytułu podatek będzie ustalony dopiero przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu za 1932.

Przedsiębiorstwa handlowe, pociągnięte do opłacania zryczałtowanego podatku przemysłow. w myśl rozporządzenia z dn. 4. II. 1932 r., których przeciętny obrót towarami, podlegającemi scalonemu podatkowi, przekraczał w stosunku rocznym za lata podatkowe: 1928, 1929 i 1930, względnie w wypadku, gdy przedsiębiorstwo w 1928 r. nie było prowadzone — za lata podatkowe: 1929 i 1930 — 75 proc. ogólnego obrotu, będą w myśl § 2 p. 4 rozporządzenia z dnia 4. II. 1932 r., wykreślone z urzędu z pośród przedsiębiorstw opłacających zryczałtowany podatek i to od dn. 1. VII. 1932 r.

O wykreśleniu z pośród przedsiębiorstw, opłacających zryczałtowany podatek, zostanie niezwłocznie zawiadamiany płatnik oraz odpisane zostaną raty zryczałtowanego podatku, poczynając od raty III, płatnej 15. X. 1932 r., tudzież wystosowane będzie wezwanie do opłacania zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu, poczynając od 1. VII. 1932 r. (za III i IV kwartał) na zasadach, określonych powyżej w stosunku do grupy przedsiębiorstw, objętych rozporządzeniem z dn. 4. II. br.

Wspomniane przedsiębiorstwa opłacają:

a) za czas od 1. I. 1932 r. do 30. VI. 1932 r. (włącznie) 2 pierwsze raty zryczałtowanego podatku,

b) od 1. VII 1932 r. podatek przemysłowy od obrotu na zasadach ogólnych od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży towarów, nie podlegających scalonemu podatkowi, oraz od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży posiadanych w dn. 1. VII. 1932 r. zapasów artykułów, podlegających scalonemu podatkowi.

Pozostałe przedsiębiorstwa handlowe, pociągnięte do opłacania zryczałtowanego podatku w myśl rozporządzenia z dn. 4. II. 1932 r., a mianowicie te, których przeciętny obrót towarami, podlegającemi scalonemu podatkowi, nie przekraczał w stosunku rocz-

nym za lata podatkowe: 1928, 1929 i 1930, względnie w wypadku, gdy przedsiębiorstwo w 1928 r. nie było prowadzone — za lata podatkowe: 1929 i 1930 — 75 proc. ogólnego obrotu, będą nadal opłacać zryczałtowany podatek w dotychczasowej wysokości.

Przepisy, powyżej omówione, dotyczące pierwszej grupy przedsiębiorstw, będą analogicznie stosowane do przedsiębiorstw handlowych sprzedaży cukru w związku z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 21. IX. 1932 r., wydanem w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od cukru, które weszło w życie z dniem 1. X. 1932 r.

Jakie stawki procentowe obowiązywać będą od 1. stycznia 1933

Jak wiadomo, znowelizowana ustawa o państw. podatku przemysłowym, która ukazała się 19. grudnia 1931 r., w Dz. U. Nr. 112 poz. 881, przewiduje **zniżkę stawek** podatkowych. Zniżka ta nie następuje jednak jednorazowo, lecz z roku na rok, t. zn. od r. 1932 do 1936 sukcesywnie poszczególne działy korzystają z mniejszych lub większych ulg. Już w roku 1932, pewne stawki uległy zniżeniu, w stosunku do lat ubiegłych, a efekt widocznym będzie z nakazów płatniczych za rok 1932, które podatnicy otrzymają z końcem kwietnia 1933.

Również i w 1933 r. zajdą w niektórych działach zmiany, które poniżej podajemy do wiadomości, gdyż ważnem to być może dla tych kupców, którzy zamierzają prowadzić prawidłowe księgi handlowe.

Rok 1933: przedsiębiorstwa handlowe **prowadzące prawidłowe księgi handlowe**

a) Przedsiębiorstwa handlu hurtowego, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, będą od obrotów osiągniętych ze sprzedaży **hurtowej** płaciły (tak samo jak w r. 1932) 0. 5%

Od obrotów, osiągniętych z wszelkiego rodzaju sprzedaży drobnej (konsumentom) a więc zarówno sprzedaż artykułów spożywczych pierwszej potrzeby jakoteż wszystkich innych artykułów płacić będzie . . . 0.75%
(podczas, gdy dotychczas artykuły spożywcze płaciły w detalu 1%
a wszystkie inne . . . . 1 i ½%

Przedsiębiorstwa handlowe, **nie** prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych płacić będa od obrotów, osiągniętych z wszelkiego rodzaju sprzedaży, a więc zarówno od sprzedaży towarów spożywczych pierwszej potrzeby jakoteż ze sprzedaży wszystkich innych towarów 1%
(dotychczas od art. spożywczych płacono . . . 1%
a od wszystkich innych 2%
Wyraźnie zwracamy uwagę, że tylko przedsiębiorstwa **hurtowne,** które prowadzić będą **prawidłowe księgi handlowe** będą korzystały ze zniżonej stawki podatkowej . . . 0. 5%
dla hurtu względnie 0.75%
dla detalu. Natomiast przedsiębiorstwa hurtowe, lecz nie prowadzące prawidłowej księgowości, płacić będą stawkę 1%

Skup zawodowy

Prowadzące **prawidłowe księgi handlowe** przedsiębiorstwa skupu I. II. i III. kat. świadectw przemysłowych, płacą (tak samo wedle stawki jak w roku 1932) . . . . . ½%
nie prowadzące ksiąg handlowych I. II. i III. kat płacić będą 1%
podczas gdy za rok 1932 płaciły 2%

Kat. IV. bez względu na to czy prowadzą księgi czy też nie płacić będzie tak samo jak w roku 1932 . . . . ½%
Instytucje kredytu krótkoterminowego, domy bankowe i kantory wymiany płacą nadal i płacić będą do końca 1936 r. 1% wzgl. 2%

Samoistne przedsiębiorstwa dostaw:
prowadzące prawidłową księgowość płacić będą 0.5%
tak samo jak dotychczas
nie prowadzące prawidłowych ksiąg 1%
(dotychczas 2%)
Przedsiębiorstwa komisowe oraz pośrednictwa handlowego tak samo jak dotychczas . 4%

Prócz powyższych stawek, stanowiących podatek **państwowy**, dochodzi jeszcze 10% dodatak oraz ¼ część zasadniczego, **państwowego** podatku na rzecz Samorządów.

JÓZEF PROPPER, przysięgły znawca ksiąg.

Remonty i amortyzacje pod kątem buchalteryjno-podatkowym

Na podstawie art. 8. ustawy o państwowym podatku dochodowym z dnia 16. lipca 1920 (D. U. 82) sumy przeznaczone dla ulepszenia lub rozszerzenia przedsiębiorstwa, muszą być doliczone do zysku bilansowego. Doliczenie uzasadnione jest tem, że cena nabycia lub koszty produkcji nowych przedmiotów majątkowych, urządzeń i t. p. zapisane zostały razem z kosztami administracji albo kosztami produkcji.

Przytaczam następujący przykład:

Jeśli kupiec na miejsce starego parterowego magazynu, któremu było potrzeba tylko nowego dachu, wybudował piętrowy gmach betonowy, przeznaczony również na magazyn towarów, wtedy nie może żądać potrącenia kosztów budowy z dochodu swego interesu, ponieważ dokonał faktycznego ulepszenia względnie rozszerzenia swoich urządzeń. Przez tę nadbudowę uzyskał kupiec ten podniesienie użyteczności odnawianego magazynu a przez to dochodowości interesu.

Wydatki na ulepszenie i rozszerzenie przedsiębiorstwa należy jednak odróżnić od **wydatków na naprawy, których celem jest tylko utrzymanie przedmiotów inwestycyjnych w stanie zdolnym do dotychczasowego użytku, których koszty są zatem potrącalne bez zastrzeżeń.**

Nie można zatem doliczać do zysku bilansowego kosztów remontów zachowawczych czyli konserwacyjnych.

Większe i kosztowniejsze naprawy nie mogą być kontowane tak samo jak drobne na rachunek kosztów, chociaż mają tylko charakter konserwacyjny i nie podwyższają wartości naprawionego przedmiotu ponad stan pierwotny. Jeżeli taki remont powtarza się co roku, to należy go kontować razem z wydatkami handlowemi lub konserwacyjnemi. Jeżeli natomiast powtarza się rzadziej n. p. co 2 lub 3 lata, to należy go kontować osobno i amortyzować w ciągu tego okresu.

Ponieważ władze skarbowe doliczają do zysku każdy remont, odświerzenie i t. p. pomimo, że wskutek remontu, ani dochód, ani rozmiar sprzedaży nie zostały powiększone, przypomnieć należy orzeczenie Naj. Tryb. Adm. l. rej. 3426/25 z dnia 21. listopada 1927 wyjaśniające, że **ustawa zwalnia od opodatkowania takie wydatki, które spowodowane są eksploatacją, konserwacją lub zabezpieczeniem istniejącego, a zatem czynnego źródła dochodu.**

W związku z tem aktualna jest kwestja amortyzacji przedmiotów inwestycyjnych, która dopuszczalna jest w pewnych ustawowych normach **bez względu na to, czy dany przedmiot inwestycyjny został przedtem remontowany lub odnowiony.**

Normy te wynoszą:

przy budynkach mieszkalnych	2%
przy budynkach gospodarczych	3%
przy budynkach fabrycznych	4%
przy ruchomościach (urządzenie sklepu i biura)	5%
przy maszynach i narzędziach	10%

Amortyzacja może być uwzględniona tylko za ten jeden okres operacyjny, który podlega opodatkowaniu. Jeżeli potrącono amortyzację za 2 okresy, to amortyzację, dotyczącą innego okresu niż podatkowy, dolicza się do zysku bilansowego.

Przyjęcie innych potrąceń za zużycie nie jest wykluczone. O ile jednak podatnik żąda wyższego potrącenia, wówczas powinien uzasadnić te okoliczności, które wpłynęły na znaczniejsze zmniejszenie się ich wartości. W każdym razie, jeżeli odpisanie nasuwa wątpliwości, należy je ustalić przez znawców.

Nowelizacja ustawy o lichwie pieniężnej.

(Przy kredycie prywatnym najwyższa stawka procentowa 12%)

Z dniem 21 b. m. zaszła zmiana w dziedzinie reglamentacji maksymalnej granicy oprocentowania pożyczek prywatnych. Na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20 b. m. (Dziennik Ustaw Nr. 90 poz. 759) przeprowadzono zniżkę dotychczasowej tej stawki. Rozporządzenie to jest pewnego rodzaju nowelą rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 29 czerwca 1924 r. — o lichwie pieniężnej. Nowe to rozporządzenie określa najwyższe dozwolone korzyści majątkowe w stosunkach pieniężnych, jak następuje: **w pieniężnych stosunkach kredytowych nie wolno wymawiać sobie i pobierać w gotówce lub innych wartościach w formie procentu, lub w jakiejkolwiek innej formie korzyści majątkowych przewyższających 12 proc. od sta w stosunku rocznym.** Szczególnie ważnym jest również 2-gi paragraf tego rozporządzenia, który stwierdza, że umowy zawarte przed dniem 21 b. m., w których wymówione a dotychczas dozwolone korzyści majątkowe ponad 12 proc nie zostały pobrane przed tym terminem ulegają wykonaniu w ten sposób, **że korzyści te mogą być pobrane w umówionej wysokości za czas do najbliższego terminu ich płatności, przyczem termin ten nie może przekraczać 31 grudnia 1932 r.** Jeżeli termin płatności takich korzyści majątkowych **nie został ustalony,** stosowana będzie stawka 12 proc. od 21 b. m. W ten sposób w jednej dziedzinie reglamentowania stopy procentowej dokonano charakterystycznego obniżenia stawki procentowej **aż o 3 proc.** Należy bowiem zdać sobie z tego sprawę, że w Polsce istnieją 4 rodzaje reglamentacji maksymalnej stopy procentowej. I tak maksymalna granica oprocentowania kredytów zaciąganych u osób prywatnych wynosiła zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta R. P. z dnia 29 czerwca 1924 r. 15 proc., od 21 b. m. zaś **już tylko 12 proc.** Obok tego reglamentowana była maksymalna stopa procentowa od kredytów udzielanych przez instytucje kredytowe, która obecnie wynosi 11 proc. Niezależnie od tego odsetki umowne (prawne) wynoszą 10 proc., wreszcie w odniesieniu do kredytów rolniczych wprowadziło rozporządzenie Prezydenta z 23 sierpnia b. r. o Urzędach Rozjemczych w rolnictwie, **maksymalną stawkę procentową ustaloną przez urzędy rozjemcze w wysokości 9 proc.** Jak z powyższego widoczne, w zależności od typu operacji kredytowych jak też charakteru wierzyciela wzgl. dłużnika, **reglamentowana stopa procentowa** jest odmiennej wysokości.

Obniżenie najwyższych dozwolonych korzyści majątkowych w pieniężnych stosunkach kredytowych na 12 proc. stoi w ścisłym związku z obniżką stopy dyskontowej (o 1 i pół proc.), Banku Polskiego z 21 b. m., co stworzyć ma podstawę dla potanienia pieniądza w Polsce.

Wesoły kącik.

DOJĄ, DOJĄ, AŻ WYDOJĄ.

W ostatnich czasach daje się zaobserwować, że cały szereg mieszkańców Warszawy, przeważnie emerytów, nabywa osady włościańskie na wsi i osiedla się tam dla tańszych warunków życia. (Z gazet).

* * *

Emerytowany urzędnik państwowy, Fiskalski nabył sześciomorgową kolonijkę z zabudowaniami i inwentarzem w Glizdowicach Wielkich. Opowiadał znajomym:

— Będę mieszkać stale na wsi, będę prowadzić gospodarstwo, mam miły domek, trochę pola, kawałeczek łączki, ogródek warzywny. Będę miał chlebek ze swojego zboża, własne kartofelki, warzywa różne, buraczki, salatki, marchewki! I mleczko... prosto od krowy! Nie fałszowane, nie chrzczone wodą — a rzetelne, prawdziwe, bo i krówkę mam, Krasulę!

* * *

Po sprowadzeniu się do nowonabytej własności, Fiskalski przekonał się, że do własnego chlebka, jarzynek i kartofelków nie jest tak łatwo dojść.

Poprzedni właściciel w przewidywaniu, że posiadłość będzie musiał sprzedać, wyprzedał, co tylko było można, tak, że zapasów żadnych nie było, a do nowych zbiorów trzeba było dlugo czekać.

Fiskalski pogodził się z losem. Pomyślał:

— Trudno! Przetrzymam. Na razie będę musiał kupować warzywa i mąkę, ale za to mleczko będzie — bo krówka jest!

Rzeczywiście, przy pierwszym udoju Krasula dała więcej niż szkopek apetycznego, pachnącego mleczka.

Następny udój dał już dużo mniej.

Fiskalski przypisał to nieumiejętności swej służącej, przywiezionej z Warszawy, która Krasulę doiła, postanowił więc osobiście doju dozorować. I to nic nie pomogło. Krasula dawała coraz mniej mleka, — wreszcie przestała dawać je zupełnie!

* * *

Wezwany w charakterze eksperta sąsiad, gospodarz miejscowy obejrzał Krasulę ze wszystkich stron

szczegółowo, ale nie mógł znaleźć w niej nic nienormalnego. Pokiwał głową ze współczuciem i powiedział:

— Chyba krowinę ktoś urzekł.

Fiskalski, jednak, nie wierzył w zabobony.

Postanowił wezwać weterynarza z pobliskiego miasteczka.

* * *

Weterynarz przyjechał, zbadał Krasulę i zwrócił się do Fiskalskiego:

— Pan szanowny z Warszawy?

— Tak.

— A dawno pan szanowny tu mieszka?

— Cztery dni.

— Czy pan szanowny miał już kiedy w życiu krowę?

— Nie, nigdy!

— Przepraszam bardzo, ale jeszcze jedno pytanie: Czem się szanowny pan dotąd zajmował?

— Byłem urzędnikiem państwowym. Ale co to ma do rzeczy?

— Niech pan pozwoli, zobaczy pan, że to jest ważne. W jakim urzędzie pan szanowny pracował?

— W urzędzie podatkowym.

— Zaraz tak sobie pomyślałem. Niech się pan pocieszy — pańskiej Krasuli nic ważnego nie jest. Tylko...

— Tylko co?

— Tylko trzeba ją od czasu do czasu karmić, a nie tylko doić i doić! Niech sobie czasem odpoczywa!

— Widzi pan — krowa, to nie jest podatnik! Za często ją pan doi!

Kronika.

Prawidłowa Księgowość.

Nowa, ułatwiona metoda.

Przeważająca ilość kupców II. kateg., wszyscy I. kateg. handl. oraz przemysłowcy I—V. kateg. przem. obowiązani są pod rygorem skutków karnych prowadzić **prawidłowe** księgi handlowe. Niechęć do ich założenia spowodowaną była dotychczas głównie tem, że interesowanych odstraszały stosunkowo **bardzo wysokie koszta** założenia i prowadzenia księgowości, koszta urzędnika, druków, ksiąg itd.

Tym trudnościom kres położy praca, dokonana przez wybitnego znawcę spraw buchalteryjnych p. S. Sandhausa, zaprzysiężonego biegłego sądowego i rewidenta dla Spółdzielni z ramienia Rady Spółdzielczej i Ministerstwa Skarbu, który na podstawie przepisów kodeksu handlowego, praktyki buchalteryjnej i najnowszego rozp. Min. Skarbu z 13 kwietnia 1932 o prawidłowych księgach handlowych przy uwzględnieniu odnośnych przepisów podatkowych, wydał własnym nakładem komplet ksiąg, właściwych dla wymienionych na wstępie przedsiębiorstw. Obejmuje on wszelkie wymagane księgi, ujęte nader pomysłowo i zwięźle, tak, że przy stosunkowo nieznacznym koszcie tego wydawnictwa i nader przejrzystej metodzie każdy, nawet bez rutynowanego buchaltera, będzie w stanie prawidłową księgowość założyć i prowadzić, zwłaszcza dzięki szczegółowemu, popularnie ujętemu pouczeniu, dołączonemu do każdego kompletu.

W SPRAWIE ZATRUDNIANIA I ZWALNIANIA CUDZOZIEMCÓW. W myśl nowego rozporządzenia, wydanego niedawno we wykonaniu rozporządzenia Prezydenta R. P. o ochronie rynku pracy, winni pracodawcy zatrudniający cudzoziemców złożyć właściwym władzom, t. j. wojewodom zawiadomienie według ustalonego wzoru i uzyskać zezwolenie władzy na zatrudnienie cudzoziemca. Również w razie zwolnienia z pracy pracownika cudzoziemca należy o tem władze powiadomić. Pracodawca obowiązany też jest na żądanie władzy administracyjnej udzielać ścisłych informacyj o zatrudnionych przez niego cudzoziemskich pracownikach.

EKSPORT GRZYBÓW DO ARGENTYNY.

Zainteresowani mogą przeglądać w Izbie przemysłowo-handlowej w Krakowie (Długa 1) w godzinach urzędowych szczegółowe informacje, dotyczące możliwości i warunków eksportu grzybów polskich do Ameryki Południowej, a w szczególności do Argentyny.

Zainteresowani w eksporcie do Włoch względnie w imporcie z tego kraju kupcy i przemysłowcy zechcą nadsyłać swe oferty i zapotrzebowania z dokładnem podaniem adresów do Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie, która następnie postara się o ich zamieszczenie w wydawanym przez Izbę Handlową Italo-Polską w Medjolanie biuletynie.

W sprawie centralizacji importu kawy i handlu kompensacyjnego z Brazylją

Dochodzi do skutku utworzenie centrali importerów kawy, a to w tym sensie, że ta centrala niema wykluczać hurtowników i sprzedawać detalistom, lecz ma obsługiwać właśnie hurtowników. Po utworzeniu tej sentrali dopiero będzie można zrealizować nieskoordynowane dotąd usiłowania oparcia zbytu z Brazylją na jedynie racjonalnej w tej chwili zasadzie kompensacyjnej.

Po utworzeniu zatem centrali importerów kawy, instytucje, które się tą sprawą zajmują, mianowicie warszawska Izba przemysłowo-handlowa oraz Stowarzyszenie Kupców Polskich, zajmą się zorganizowaniem drugiej strony w zakresie wzajemnego stosunku między Polską a Brazylją, tj. skoncentrowaniem wysiłków eksportowych różnych firm i gałęzi oraz powiązaniem tej akcji eksportowej z akcją importową w zakresie kawy.

Handlową oraz ustalenia jednolitych przepisów, dotyczących prowadzenia tych ksiąg.

Księgi uproszczone

Zjazd wzywa Zarząd Centrali Związku Kupców do poczynienia u miarodajnych czynników starań w kierunku dalszego i istotnego uproszczenia księgi uproszczonej dla drobnych przedsiębiorstw.

Scalenie podatku przemysłowego

Zjazd domaga się wprowadzenia scalenia podatku przemysłowego od odbrotu we włókiennictwie najpóźniej do dnia 1 stycznia 1933 roku.

Celem omówienia tej sprawy oraz umożliwienia sferom gospodarczym przedstawienia dokładnego projektu.

Zjazd uważa za niezbędne zwołania przez Ministerstwo Skarbu konferencji ze wszystkiemi zainteresowanemi sferami gospodarczemi.

Egzekucja administracyjno-skarbowa

Zjazd wypowiada się za znowelizowaniem postanowień art. 18 i 23 Rozporządzenia o egzekucji skarbowej w tym kierunku, iż władza skarbowa do dokonywania rewizji winna uzyskać upoważnienie sądowe (miejscowy Sąd Grodzki) przez uzyskanie t. zw. klauzuli wykonalności analogja do współdziałania Sądu przy ujawnianiu majątku w postaci przysięgi manifestacyjnej.

Zjazd wypowiada się za wyraźnem sformułowaniem odpowiedzialności cywilnej kierownika działu egzekucyjnego i urzędujących sekwestratorów solidarnie ze Skarbem Państwa za szkody wyrządzone bezprawnym działaniem przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych.

Zjazd wypowiada się przeciwko pozostawieniu klasyfikacji funduszów przy zbiegu egzekucji administacyjnej władzom skarbowym, a w szczególności żąda uchylenia art. 52 Instrukcji Egzekucyjnej, która jest sprzeczna z prawem o przywilejach z przywilejami zawartemi w poszczególnych ustawach administracyjnych, a w szczególności z wydaną ordynacją egzekucyjną.

Zjazd wypowiada się za wyjaśnieniem wyraźnem władzom skarbowym, iż święta powszechne należy uważać również święta ludności wyznań nie chrześcijańskich.

Kodyfikacja prawa gospodarczego

Zjazd domaga się jaknajrychlejszego zakończenia prac nad kodyfikacją i unifikacją prawa gospodarczego.

W szczególności Zjazd wypowiada się za jaknajszybszem uregulowaniem tych działów prawa handlowego, od których uzależnione jest stosowanie dyspozycji ustaw karnych i administracyjnych, jak księgi handlowe, komis i t. p.

Zjazd wypowiada się za jaknajrychlejszem wydaniem jednolitego dla całego kraju prawa upadłościowego, obejmującego również przepisy o zapobieganiu upadłości i układzie.

Do czasu wydania jednolitego prawa upadłościowego Zjazd wypowiada się za doraźnem znowelizowaniem Rozporządzenia Prezydenta o zapobieganiu upadłości. Nowelizacja ta winna się opierać na zasadzie skasowania odroczenia wypłat jako instytucji odrębnej i utrzymania jedynie postępowania układowo-zapobiegawczego, opartego na zasadach szybkości. Jednocześnie z nowelizacją winno nastąpić ujednolicenie przepisów o zapobieganiu upadłości na terenie całego kraju.

Sądownictwo polubowne

1. Zjazd uznaje za niezbędne, aby organizacje prowincjonalne kupiectwa zwróciły należytą uwagę na zagadnienie rozbudowy i spopularyzowania instytucji sądów polubownych przy Związkach kupieckich; Zjazd stwierdza, że ta dziedzina pracy organizacyjnej, częstokroć zaniedbywana, jest niezmiernie ważna w życiu kupiectwa i może dać wielkie rezultaty dla organizacji.

2. Zjazd podkreśla wagę głębokich przeobrażeń prawnych, mających nastąpić w tej dziedzinie niebawem, w związku ze zmianą i rozszerzeniem odnośnych przepisów Statutu Związku oraz wprowadzeniem od dnia 1-go stycznia 1933 r. nowego Kodeksu Postępowania Cywilnego.

3. Zjazd wzywa organizacje kupieckie, nieposiadające dotychczas Sądów polubownych, względnie których Sądy polubowne nie funkcjonują należycie — do niezwłocznego usunięcia tych braków, zaś do Centrali Związku Kupców zwraca się o współdziałanie przy reorgarnizowaniu tych sądów i ujednostajnieniu form ustroju i postępowania tychże.

Zryczałtowanie podatku obrotowego

1) Mając na uwadze, że normy zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu, ustalone na podstawie przeciętnych obrotów lat ubiegłych, nie odpowiadają ciężkim warunkom w dobie panującego dziś ostrego kryzysu, spadku cen i konsumcji, Zjazd wzywa Zarząd Centrali Związku Kupców do przedsięwzięcia wszelkich możliwych kroków celem obniżenia ryczałtu za rok 1933 w stosunku do rzeczywistych obrotów.

2) Uznając w zasadzie instytutucję ryczałtu za pożądaną, Zjazd wypowiada się za przedłużeniem ryczałtu na dalszy dwuletni okres czasu pod warunkiem odpowiedniego obniżenia norm ryczałtu.

3) Zjazd poleca wystąpić z wnioskiem o ustalenie na wniosek płatnika zasady ciągłości przedsiębiorstwa, które zmieniło właściciela w okresie 1928 — 1930 celem podciągnięcia przedsiębiorstw tych pod opodatkowanie ryczałtowe.

4) Zjazd zaleca wystąpić z wnioskiem o uwzględnianie przy ustaleniu ryczałtów za rok 1933 obniżenia ryczałtów w tych przedsiębiorstwach, które prowadzą artykuły na które podatek przemysłowy od obrotu został scalony. Obniżenie takie następować winno i w tych wypadkach, gdy obrót artykułami w których podatek jest scalony, wynosi nie mniej, niż 75 proc. ogólnego obrotu.

W jakim wypadku grozi pracodawcy kara za niewpłacenie składek do instytucji ubezpieczeń społecznych.

Artykuł 58 „Prawa o wykroczeniach" stanowiącego uzupełnienie nowego kodeksu karnego, ogłoszonego w „Dzienniku Ustaw" Nr. 60 z 15 lipca br. brzmi:

„Kto, kierując zakładem pracy, nie wpłaca do instytucji ubezpieczeń społecznych sum, potrąconych na rzecz tych instytucyj przy wypłacie pracującym wynagrodzenia, podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3.000 złotych".

Nowy kodeks karny, a z nim i prawo o wykroczeniach weszło w życie dnia 1-go września r. b., wobec czego przepis powyższy już obowiązuje i urzędy prokuratorskie mogą już kierować do sądów grodzkich wnioski o ukaranie pracodawców, względnie odpowiedzialnych kierowników przedsiębiorstw, które nie wpłaciły w przepisanym terminie składek, potrąconych robotnikom i pracownikom, na Kasę chorych, fundusz bezrobocia i Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Terminy wpłacania składek są następujące:

Składka na Kasę Chorych do końca następnego miesiąca (składka za wrzesień płatna jest do 31-go października).

Składka na Fundusz Bezrobocia płatna jest również z dołu do dnia 20-go następnego miesiąca (składka za wrzesień płatna jest do dnia 20-go października).

Składka na Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych płatna jest do dnia 10 następnego miesiaca.

Wykroczeniem, podlegającem karze z art. 58 prawa o wykroczeniach jest **niezapłacenie instytucji ubezpieczeniowej we właściwym terminie tej części składki, którą potrąciło się z zarobku robotników.** Składka na Kasę Chorych składa się np. z 2/5, które potrąca się z zarobku robotnika i z 3/5, które płaci pracodawca z własnych funduszów. Otóż wykroczeniem jest niewpłacenie kasie chorych owych dwóch piątych części z całej składki, jeżeli zostały one potrącone z zarobków pracowników. Niewpłacenie pozostałych trzech piątych części, które płaci pracodawca z własnej kieszeni **nie jest wykroczeniem** i nie może być przedmiotem karnej skargi. Ta część, o ile nie została zapłacona, stanowi zaległość, którą kasa chorych może egzekwować w normalnym trybie.

To samo odnosi się do składek na Fundusz Bezrobocia i Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Natomiast nie jest wykroczeniem niewpłacenie w przewidzianym terminie składki na Zakład Ubezpieczeń od Wypadków, gdyż składkę tę w całości płaci pracodawca i z tytułu tego ubezpieczenia nic się pracownikowi nie potrąca z zarobków.

Tak samo nie jest wykroczeniem niewpłacenie w przewidzianym terminie składki kasie chorych, funduszowi bezrobocia, lub Zakładowi Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, jeżeli z tytułu tych składek nic się nie potrącało z zarobku pracowników, t. j., gdy składki te w całości opłacał pracodawca, co oczywiście wolno mu czynić.

Na sądzie oskarżyciel będzie więc musiał w każdym wypadku dowieść oskarżonemu pracodawcy, czy kierownikowi przedsiębiorstwa, że potrącał on odpowiednią część składki z zarobków pracowników i nie wpłacił sum potrąconych instytucji ubezpieczeniowej.

Naczelny redaktor: Dr. Norbert Salpeter. — Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter.
Redaktor odpow. Samuel Kurzman. — Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12